Gazeta Krakowska

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 94.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

WTOREK 25 Kwietnia 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pod. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27 2. 37	+ 4, 7	2, 81	Wschodni słaby	Pogoda	
21 2	2, 57	+17, 6	6 19	Wschodni ,,	,,	
10	1. 86	+ 9. 6	3 81	Wschodni ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Krakowsko-Górno-Szlązka Kolej żelazna.



Dla bezpośredniego połączenia z pociągami odchodzącemi do Warszawy, Wiédnia, Wrocławia, Berlina i Hamburga, urządziliśmy od 18go Kwietnia r. b. następujący rozkład jazdy na naszéj Kolei.

I. Odjazd z Krakowa o 5 godz. z rana. Przyjazd do Mysłowic o 7 godz. 38 m. z rana.
Odjazd z Krakowa o 10 godz. 15 m. z rana. Przyjazd do Mysłowic o 1 god. 8 m. po połudn.
Odjazd z Krakowa o 4 g. 5 m. po połud. Przyjazd do Mysłowic o 7 god. 45 m. po południu.

II. Odjazd z Mysłowic o 6 godz 45 min. z rana. Przyjazd do Krakowa o 9 godz. 47 min. z rana.
Odjazd z Mysłowic o 3 god. 45 m. po połud. Przyjazd do Krakowa o 5 god. 47 m. po połud.
Odjazd ze Szczakowy o 7 god. 45 m. po połud. Przyjazd do Krakowa o 8 god. 47 m. po połud.

(3r.) ***Dyrektorium.***

AUSTRYA.

Wiedeń 19 *Kwietnia.* Jego C. K. Mość polecić raczył 5ty pułk huzarów, dotąd Karola Alberta króla Sardyńskiego, i 4ty dragonów W. X. Leopolda z Toskanii, oddać: pierwszy Feldm. br. Radeckiemu, drugi zaś Feldm. Br. Boyneburg.

Ministerium wojny następujące od armii Włoskiéj z głównéj kwetery w Weronie pod d. 15 b. m. otrzymało wiadomości:

Nieprzyjaciel na wszystkich punktach jest nieczynny, i zdaje się, że nie posiada więcéj ani odwagi ani siły, działać zaczepnie.

Jakkolwiek bezpośredni związek z Ferarą jest przerwanym, wiadomo jednak, iż cytadella trzyma się, któréj kommendant, w ciągłéj obawie bombardowania mieszkańców miasta utrzymuje.

W wojennéj pozycyi Fldm. Radeckiego, żadna ważna nie zaszła zmiana. Nieprzyjaciel wprawdzie natarł na Peschierę, lecz bez skutku. Dnia 14 wieczór, Sardyński major, zapewne pozycyą rekognoskujący, przez graniczny patroll ujętym został. Tenże zeznał, iż król osobiście przed Peschierą znajdował się. W prawdzie komendantowi twierdzy przyrzekał nieprzyjaciel zaszczytne wyjście, tenże jednak, wierny swéj powinności, poddania się odmówił.

Felmarszałek sposobi się, swoje działania z energią rozpocząć, skoro połączenie się z korpusem hr. Nugent nad Isonso stojącym, nastąpi.

Dzisiejszą pocztą nadeszły wiadomości, iż Sardyńczykowie na cztéry godziny od Mincio cofnęli się, a Karol Albert udał się do Pawii. Fldm. Br. d' Aspre strzelców Tyrolskich na drodze ku Treviso ustawił; prawdopodobnie, aby połączyć się z hr. Nugent, którem d. 16 wieczór jeszcze się w Görtz (w Dalmacyi) znajdował. Wszystkie komunikacye pomiędzy Pontafel i Udine zostały przerwane, także i z Karyntyą.

Mówią, że Cesarz Mikołaj, damie dworu, hr. Dysenhausen w Petersburgu, siostrze hrabiny Fiquelmont, w krótce po powołaniu hr. Fiquelmont, na ministra spraw zagranicznych, kopalnią złota podarował, za którą dom handlowy Izydora Leu, natychmiast 7,000,000 rubli sr. zapłacił. Hrabina Dysenhausen, dama bezdzietna, znajduje się tu obecnie, i ma téż samą rolę, jaką i xiężna Lieven w Paryżu, odgrywać. Mamy się tu jednak na ostrożności, spodziéwając się, że i w Berlinie niemniéj przezornemi będą. Wkroczenie Rossyan do Galicyi, stanie się wyrokiem śmierci dla Fiquelmonta.

Tryest 16 *Kwietnia.* W skutek pewnych wiadomości, Sardynia porzuciła zamiar prowadzenia morskiéj wojny z Austryą, zamykając jéj porty; zapewne w skutek wpływu rządu angielskiego.

Król Obojéj Sycylii Ferdynand II. po d. 7 Kwietnia wydał proklamacyą do swego Ludu, w któréj wynurzając wspólność swych uczuć co do sprawy Włoch, postanawia, wszelkich użyć sił do uskutecznienia związku włoskiego, chce być pierwszym do wysłania deputowanych z swego królestwa na kongress włoski do Rzymu. Donosi daléj o wysłaniu dywizyi wojska dla wspólnego działania z wojskiem centralnych Włoch. W końcu tak mówi: „Przeznaczenie wspólnéj Ojczyzny roztrzyga się na równinach Lombardyi, a każdy xiążę i każdy

lud półwyspu, obowiązany wziąść udział w tym boju, który zapewni nam niezależność, wolność, i chwałę; a chociaż nagabani od obcych, przez co wielką część wojsk naszych zatrudniono, chcemy jednak wszystkie swe siły lądowe i morskie, arsenały i skarby współdziałaniu poświęcić. Bracia nasi oczekują nas na polu chwały, i nie wzdrygniemy się walczyć w wielkiéj sprawie włoskiéj Narodowości."

Wreszcie powierzając wewnętrzny pokój i porządek państwa honorowi Gwardyi Narodowéj, i miłości ludu, wzywa do jedności, aby zjednoczenie 24 milionów Włochów w wspólnéj Ojczyznie, uskutecznić. (G. w. W.)

LOMBARDYA.

Medyolan 11 *Kwietnia.* — Buletyn urzędowy. — Oddział wojsk Sardyńskich z artyleryą pod jenerałem Broglio, wczoraj z tamtéj strony Mincio pomiędzy Monzambano i Valeggio, bateryą austryacką zdemontował, z pomocą tamtejszych mieszkańców, celnych strzelców i artyleryi most naprawił; wojsko i działa na lewy brzeg przeprowadził; austryaków odpędził, i siebie tam usadził. Strata nie jest jeszcze wiadomą. Oficerowie dobry dają przykład żołnierzom. W walce téj oficer sztabu jeneralnego ciężko raniony. W bitwie pod Gotto, gdzie Austryacy Sardyńczyków w liczbie przewyższali, wielu z obu stron było ranionych oficerów. Naszych jeńców z Werony do Spielbergu przeprowadzono, nie są jednak ani na duchu, ani na ciele upadli. Wyższe sądownictwo, i kommendę wojenną z Werony (ostatnią do Botzen) przeniesiono.

Przeciw Karolowi Albertowi, wychodzący republikański dziennik „Libero Italiano" daje przestrogę: aby się nie poddać jego Tyranii; tenże sam dziennik podaje w podejrzenie jenerała Durando, jako tenże mając bydź bratem ministra wojny Karola Alberta, dla tego tak zwolna działa z wojskiem Papiezkiém, aby cały zaszczyt oswobodzenia Włoch, Karolowi Albertowi przypisywano; nareszcie zarzuca rządowi tymczasowemu w Medyolanie niezaprowadzenia rzeczypospolitéj. Można się spodziéwać, że w Włoszech, wkrótce zajdą jawne zatargi, pomiędzy stronnictwem konstytucyjnego monarchizmu, a republikanami. (G. Wr.)

Wiadomości zagraniczne.

ROSSYA i POLSKA.

Warszawa 21 *Kwietnia.* — Bank Polski podaje do publicznéj wiadomości, iż w wykonaniu §. 8 instrukcyi z d. 12 (24) maja 1836 r. przez Radę Administracyjną Królestwa wydanéj, przepisującéj sposób postępowania przy losowaniu Obligacyj Cząstkowych z pożyczki 150 milionowéj, odbędzie się w Banku Polskim dnia 16 (28) kwietnia r. b. zaczynając od godziny 10 z rana, w obecności Kommissyi Umorzenia Długu Krajowego, delegowanych od Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu, tudzież domów handlowych S. A. Fraenkel i Józefa Epstein włożenie do kół kartek z numerami seryj tychże Obligacyj. Samo zaś losowanie seryj nastąpi w téméże saméin miejscu dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b. o godzinie 10 z rana. — Warszawa dnia 6 (18) kwietnia 1848 roku. — Prezes radca tajny, (podpisano) Tymowski. — Naczelnik kancellaryi, (podpisano) Łubkowski.

Warszawski Ober-Policmajster. Podaje do publicznéj wiadomości, że komisarze cyrkułowi policyi wykonawczéj odebrali rozporządzenie, aby wszelkie świadectwa, za, któremi przybywają do Warszawy mieszkańcy tutejszo-krajowi, przez właścicieli lub rządzców domów przy meldowaniu tychże z przyjazdu, w cyrkułach właściwych okazywane były, a to dla położenia na nich wizy cyrkułowéj, świadczącéj, że meldunek rzeczywiście dopełnionym został; bez téj bowiem wizy, nikt nie otrzyma poświadczenia w biórze policyi do wyjazdu z Warszawy. — Jenerał-Major, *Abramowicz.* Sekretarz, *Kwieciński.*

Uzupełniając doniesienie w Nrze 105 pisma naszego, podaje się do powszechnéj wiadomości, iż komissya skarbu, w dalszym ciągu rozporządzenia swego, wydanego do komór celnych od strony Pruss i Austryi, w którém spełnieniu rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, aż do dalszego rozporządzenia, wzbronionym został wywóz za granicę monety srebrnej pod stemplem Cesarstwa, to jest rubli srebrnych i półrubli, z wyjątkiem drobnych kwot na opędzenie kosztów podróży potrzebnych, a stu rubli srebrnych nie przenoszących, wydała dodatkowe tymże komorom rozporządzenie podciągające pod zakaz powyższy wywozu za granicę monety srebrnéj, to jest rubli i półrubli, także i monetę srebrną 75, 30, 25 i 15 kopijkową, pod dawnym i późniejszym stemplem, z tym samym wyjątkiem drobnych kwot na opędzenie kosztów podróży potrzebnych a stu rubli nie przenoszących.

Wiadomości z Kaukazu. — Po daniu wojskom krótkiego odpoczynku, jenerał-lejtnant Freitag znowu wyruszył dnia 9go stycznia z warowni Wozdwiżeńskoje do Małéj Czeczni i trzymając się stale zakréślonego planu, wytrzebił daléj lasy, aż do dnia 17 lutego. Tymczasem z rozporządzenia jego wykonano dwa pomyślne rekonesanse kolumnami, pod naczelnictwem pułkowników: fligiel-adjutanta xięcia Baryatyńskiego 1go, ku Dżargan-Jurtu i barona Wrewskiego 2go, do wsi Gechin-Kaź, Tehen-Jurt i Berdy-Jurt; wojska zniszczyły te główne przytłuki rabusiów i zabrały znaczną ilość jeńców i bydła. Przez cały ten czas, pomimo zaciętego oporu górali, przy obronie aułów, postradaliśmy w poległych jednego oficera niższego i 8 żołnierzy, ranionych zaś było: oficerów niższych 2, a żołnierzy 88. Za powrotem wojsk dnia 18 lutego na stałe leże, jenerał-lejtnant Freitag zakończył rozpoczętą d. 18 listopada wyprawę zimową. Pomimo wielkich śniegów i mrozów do 22 stopni, waleczne i niezmordowane wojska, pokonywając buntowników na wszykich punktach, przecięły w lasach tak szérokie przeręby, że na przyszłość zupełnie jest zapewnioną, nawet i dla niewielkich oddziałów, bezprzeszkodna komunikacya po całéj rozciągłości przodowéj linii czeczeńskiéj. Czeczeńcy napróżno oczekiwali pomocy od Szamila. Sprawca powstania, kryjąc się w

swym przytułku, pozostawił ich własnéj obronie. Wielu górali, nie ufając już jego obietnicom, ucieka się pod naszą opiekę i tym sposobem powstały już i codzień wzrastają około przodowych warowni ukorzone auły, których mieszkańcy gorliwy biorą udział w czynnościach naszych około ostatecznego uśmiérzenia kraju. Na prawém skrzydle linii kaukazkiéj, jenerał-major Kowalewski, nie przestając karcić wiarołomnych Abadzechów, odbył d. 10 lutego nową wycieczkę za rzekę Białą, zniszczył 18 folwarków z ogromnemi zapasami zboża i siana i wziął 28 jeńców, oraz do 6000 sztuk bydła. W téj utarczce, górale ponieśli znaczną stratę; z naszéj strony raniono: oficerów niższych 2 i żołnierzy 9. W Dagestanie i na linii nadbrzeżnéj Czarnomorskiéj, spokojność jest zupełna.

PRUSSY.

Berlin 19 *Kwietnia.* Według pogłoski, naszemu posłowi na sejm niemiecki, wydano od rządu instrukcye, tyczące przyjęcia do związku niemieckiego, okręgu z byłego dystryktu Netz, i cyrkułów Birnbaum, Meseritz, Bomst, Fraustadt, wraz z częściami niemieckiemi cyrkułów Buk, i Kröben.

Prowincya Pruska. Do ministra spraw Camphausen z cyrkułu Karthauser, następną prośbę przesłano: „Odezwa tymczasowego Polskiego Komitetu, ogłaszającego Prussy zachodnie za Polską prowincyą, zniewoliło mieszkańców naszych cyrkułów do następnego oświadczenia:

„„Nie uwłaczając Polskiéj Narodowości, ani też do niéj przystępując, jesteśmy zniewoleni prosić: aby zachodnie Prussy, jako Pruską prowincyę do związku niemieckiego przypuszczono. Jesteśmy Prusakami, i nimi pozostać chcemy. Karthaus d. 14 Kwietnia 1848 r. następują podpisy.

(G. p. P.)

Wrocław 20 *Kwietnia.* Komitet Polskiéj Emigracyi w Paryżu, podał do wiadomości: Lokal Komitetu jest w „Palais National de l'Elysée, rue du Faubourg-Saint-Honoré. Sekretarz Komitetu Henryk Jakubowski, ciągle się tamże znajdujący, jest upoważniony wszelkie dary i subskrypcye, jakiejkolwiek wartości, przyjmować. Komitetowi poruczono, aby zostawionemi sobie do rozrządzenia środkami: 1) Wszystkim do Ojczyzny wracającym Polakom, o ile im zbywa na potrzebach do podróży, takowych dostarczać; 2) Zapewnić utrzymanie żonom i dzieciom tych, którzy dotąd z pracy familie swe utrzymywali. — Nareszcie Komitet wzywa wszystkich przyjaciół Polaków tak w Francyi jako i w Niemczech, aby w tych miejscach gdzie Polskie familie bez sposobów utrzymania zostają, osobne tworzyć Komiteta, które z głównym w związku być mają. — Niniejszą odezwę podpisali: Jenerał Dwernicki, Malinowski, Niewęgłowski, Orda, Płużański i Jakubowski.

Królewiec 17 *Kwietnia.* Do tutejszego rossyjskiego konsula Adelsona, nadesłano rozkaz z Petersburga, aby żadnych passportów do Rossyi, choćby w najnaglejszych wypadkach, nie wizował.

Podróżni zapewniają, iż w Rossyi wielka jest obawa wybuchu rewolucyi, mianowicie pomiędzy bogatymi, którzy obecnie zajmują się gorliwie, skarby swoje zewnątrz kraju zabezpieczyć. Codziennie wysełają wielkie przesyłki pieniędzy z Rossyi do naszych granic, które po większéj części rossyjscy kupcy na bankach Hamburgskich, Berlińskich, i innych znaczniejszych niemieckich umieszczają. W niektórych dniach, przesyłki te wynoszą do pół miliona rubli w złocie. Wiele także przez Memel i pomniejsze przesyłają miasta. — Poruszenia wojsk rossyjskich ku granicom Polskim są coraz znaczniejsze; pomimo tego jednak, nie zebrano jeszcze 200,000 ludzi. — W zamiarze uczynienia ruchomą, i wzmocnienia naszéj artylleryi na stopę wojenną, ustanowiono szczególne targi na konie w Królewcu, Wehlau, Eylau i Holland; do kupna których koni, kommissyą wojskową wyznaczono.

Akwisgran 17 *Kwietnia.* Wczoraj po południu, wskutek kilku napadów ludu, gwardya obywatelska, dwa razy ognia dać musiała. 3 osoby zabito a 6 raniono. Lud jest wściekłym; a który wczoraj jeszcze starał się podchlebiać gwardyi przez rzucanie czapek i wiwaty, odznaczył się teraz jako rabuś i morderca. Główny odwach wojskiem i obywatelami silnie obsadzono. Pospólstwo groziło, na każdym należącym do gwardyi obywatelskiéj, zemstę swoją wywrzéć, co spowodowało bojaźliwych do cofnienia się, tak, iż z 1500 gwardyi, zaledwo się połowa pokazała. Dziś wieczór nowa obawa. — Zresztą jest podejrzenie, iż się tu francuzcy wśliznęli emissaryusze, wzburzając lud.

Münster 17 *Kwietnia.* Według prywatnéj z Berlina wiadomości, jenerał Pfuel, wysłany został w nadzwyczajnym poselstwie do Petersburga. Missya ta ma się odnosić do uregulowania Polskiéj sprawy.

FRANCYA.

Paryż 13 *Kwietnia.* Spodziewamy się dekretu, zakazującego Ludwikowi Filipowi i jego familii, przez lat dziesięć, do Francyi powracać.—Czterech ex-ministrów Ludwika Filipa: Dumont, Jayr, Hebert i Canin Gridaine przybyło do Bruxelli i mają udać się z prośbą do rządu tymczasowego, o pozwolenie im powrotu do Francyi. — Przedwczoraj wkroczył do Paryża 61szy pułk liniowy. Wchodząc przedmieściem S. Antoniego przez „Barriere du Trône,“ zastał tam massę ludu, któren zdawał się wchodowi wojska sprzeciwiać. Wreszcie pułkownik ukazał się przy rogatce, — okrzyk: „A bas la ligne!“ rozległ się, tłumy ludu otoczyły półkownika, trzymając konia za cugle, „Obywatele, — rzekł tenże z największą spokojnością — jestże rząd tymczasowy zniesionym?“ — „Nie, nie!“ odpowiedziano. — „A zatem pozwólcie mi postępować, — prowadził pułkownik daléj, — oto jest rozkaz rządu tymczasowego, i ja muszę mu być posłusznym.“ I w téj chwili rozstąpił się lud, a wołając: „Vive la République!“ postępował za pułkiem.

Wiele batalionów piechoty z Metz, Nancy i innych miejsc, do Kolmaru, Strasburga i Mühlhausen w spiesznych wyruszyły marszach. Rząd tymczasowy uznał, że ściąganie się niemieckich korpusów nad Ren, i opinia publiczna wymaga chwycenia się tych środków ostrożności. (G. w. W.)

— *Dnia* 16 *Kwietnia.* —

Odpowiedzi Blanquiego swym oszczercom oke-

ło 50,000 exemplarzy, po ulicach Paryża, a trzy razy tyle na departamenta sprzedano. Zgromadzony klub (Société républicaine centrale) odbywający swoje posiedzenia w salach konserwatoryum muzyki, wyciągnął wczoraj przed mieszkanie Blanquiego, aby męczennika wolności, uczcić. Przy straszliwym wołaniu: „Precz z Nationalem! precz z Marrastem! precz z Rządem Tymczasowym!“ miał Blanqui grzmiącą przemowę, która niewymowny ogrom oklasków wywołała. Liczni członkowie klubu, ciągną przez Bulwary na pola Elisejskie; bardzo wielu uzbrojonych. Także i komuniści pod Cabetem, około 4000 wynoszący, przyłączyli się do Blanquiego. Ludwik Blanc udaje się do Hypodromu na wielki Meeting. Byłoby ciekawą rzeczą, gdyby w w skutek tych demonstracyj, żywioł komunistyczny przez Blanquiego i Cabeta do rządu tymczasowego wprowadzonym został. W tym razie 16 lutego pociągnąłby za sobą społeczną zmianę. Wszyscy zgadzają się na to że wojna wymierzoną jest przeciw kapitałom.

Rząd tymczasowy wydał rozporządzenie tyczące zarządu prywatnych lasów byłego króla; także zniósł mnóztwo nieczynnych posad w ministerstwie publicznych budowli, prócz tego nadzwyczaj uprościł administracyą górnictwa, hutnictwa, i kolei żelaznych, które dotąd obejmowały wiele posad płatnych a bezczynnych.

Mówią, iż w skutek wczorajszych dwóch demonstracyj Cabeta i Blanquiego, ostatni strąci rząd tymczasowy, i za pomocą bagnetów, ujmie wodze rządu. Około 1½ godz. popołudniu, uderzono marsz jeneralny. Gwardya Narodowa w Mundurach i bez, biegła w wszystkich kierónkach, udając się do swych obwodów, a wielu wprost w pomoc zagrożonemu rządowi. O godzinie 3 gmach posiedzeń rządu liczne bataliony gwardyi narodowéj otaczały, okazujące zapał i poświęcenie. Ciągle z sąsiednich ulic nadciągały nowe kolumny gwardyi, które w krótce cały plac zaległy. Śpiewy patryotyczne głucho brzmiały w powietrzu, jako marsylianka, *Mourir pour la patrie, la Victoire en chantant etc.* Członkowie rządu tymczasowego dziękowali z okien obywatelom za pospieszenie im z obroną. Gwardya Narodowa i lud wołali: Niech żyje Rząd Tymczasowy! niech żyje Rzeczpospolita! — Robotnicy dla wprowadzenia swych demonstracyj, zgromadzili się na polu Marsowém. Ciągnęli, ręka w rękę przez plac rewolucyi i Bulwary blizko godzinę. Na chorągwiach w wielkiéj liczbie niesionych, były napisy: *Zapobieżenie, aby człowiek człowieka nie zdzierał. Emancypacya pracy, przez stowarzyszenie.* — Przybywszy przed dom Rządowy, nie było podobném strzeżącą go gwardyą narodową przełamać; lecz prawdopodobnie, deputowani korporacyj, będą przed Rząd Tymczasowy przypuszczeni. Obecnie, spokojność w stolicy przywrócono. (G. Wr.)

— *Dnia* 17 *Kwietnia* —

Armia Alpejska o 15,000 ludzi wzmocniona, które składają się z trzech nowych brygad piechoty, i z brygady kawaleryi. Jenerał dywizyi Oudinot obejmie naczelnictwo, zatrzymując osobną komendę jazdy. Od kilku dni przybyło tu mnóztwo dział w Douai odlanych, które poczęści przeznaczone są dla artyleryi gwardyi narodowéj, poczęści dla obsadzenia fortyfikacyj stolicy. Słychać, że ruchoma gwardya narodowa warowni strzedz będzie. (G. p. Pr.)

SZWAJCARYA.

Posiedzenie w dniu 14 Kwietnia, było tajne. O ile się dowiadujemy, przedłożono na nim propozycyą Sardynii o zawarciu zaczepno–odpornego przymierza. Posiedzenie nie wydało stanowczéj odpowiedzi, wybrano tylko siedmiu komisarzy dla uczynienia wniosków. Tejże komissyi przedłożono także notę posła Papiezkiego, proponującego traktat z Papieżem, tyczący klasztorów, wyboru biskupów, seminaryów duchownych, i mieszanych małżeństw. (G. p. P.)

WŁOCHY.

Palermo. Wiadomości z Neapolu z d. 4 b. m. nie wspominaną o nowéj Rewolucyi, tylko z przyczyny niezadowolenia umysłów, i groźnego stanowiska ludu, król był zniewolony, do uczynienia nowych przyzwoleń, które są: utworzenie nowego Narodowego ministerium, niezwłoczne zwołanie parlamentu, rozciągłości prawa wyborów, obiór Parów przez lud, wysłanie korpusu armii w pomoc Lombardyi, i radykalną reformę ciała dyplomatycznego.—10 pułk liniowy niebawem porostatkiem do Liworno odpłynął, inne oddziały w krótce za nim pospieszą. Angielska flota z 9 żagli, z Palermo do Neapolu przybyła, i ma na morze Adryatyckie wypłynąć. Lord Napier protestował przeciw werbowaniu ochotników do Lombardyi, przez to jednak tak wielkie rozjątrzenie ludu przeciwko sobie wywołał, iż jego pałacu wojska strzedz muszą. (G. w W.)

Neapol 7 *Kwietnia.* — Wczoraj z Sycylii doszły wiadomości. Parlament uczynił znowu propozycyą zjednoczenia. Pierwszym warónkiem jest, aby drugi syn króla, nateraz 6 lub 7 lat mający królem był (ojca już więcéj nie chcą), — więc znowu odłączenie. W terminie, który dziś lub jutro kończy się, król może się oświadczyć; jeżeli nie, Parlament przystępuje do wyboru własnego króla (mówią o xięciu z domu Sardyńskiego Carignan). Prócz tego, parlament wysłał do Messyny pełnomocnika, z rozkazem tamtejszym władzom Cytadellę zająć, a obywateli spokojnego usposobienia wydalić. (G. Wr.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 21 *do dnia* 22 *Kwietnia.*

Nissl Maurycy, Pakoszewski Andrzéj ob., Krzyżanowski Józef, Wassilewski Floryan, Ulrich Herman, Słotwiński Stanisław ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Bobrowski hr., do Galicyi.